

Sygn. akt I ACa 582/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SO del. Irena Rykała (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezydentowi Miasta (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroków Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 października 2009 r. i z dnia 29 grudnia 2009 r. sygn. akt II C 276/06,

I. zmienia zaskarżone wyroki w ten sposób, że:

1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 40 000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2009 roku i 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2010 roku,

2) w pozostałej części powództwo o zadośćuczynienie oddala;

II. w pozostałej części obie apelacje oddala;

III. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego pozostawia orzeczeniu końcowemu.

I ACa 582/12

UZASADNIENIE

Powód Z. W. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z o.o. w K. na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2006 r., renty w kwocie po 2.000 zł miesięcznie oraz kosztów procesu. W toku postępowania powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie jako pozwanego Skarbu Państwa i domagał się solidarnego zasądzenia od pozwanych na jego rzecz kwot dochodzonych pozmem.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że jest jedną z osób poszkodowanych w wyniku zawalenia się w dniu 28 stycznia 2006 r. dachu hali wystawienniczej. W katastrofie tej doznał urazu głowy oraz zwichnięcia stawu biodrowego i urazy te a także następstwa traumatycznych przeżyć zmniejszyły jego widoki na przyszłość oraz ograniczyły możliwości zarobkowe.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem częściowym z dnia 28 października 2009 r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta (...) na rzecz powoda kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2009 r.

Rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach:

Powód w dniu 28 stycznia 2006 r. przebywał w pawilonie wystawowym spółki (...). W pewnym momencie rozległ się trzask. Powód instynktownie rzucił się na podłogę gdzie został przygnieciony przez wielotonowy regał. Nie był w stanie się ruszyć. Dochodziły do niego głosy innych osób poszkodowanych w katastrofie. Powód telefonicznie skontaktował się z synem, który po przybyciu na miejsce wypadku wskazał służbom ratowniczym gdzie znajduje się ojciec. Powód został wydobyty przez otwór wycięty w elemencie hali, który go przygniatał. Miał poważne obrażenia głowy, pęknięty kręgosłup, a nadto w wyniku zwichnięcia z panewki wypadła kość udowa.

Powoda przewieziono do szpitala gdzie został zoperowany, a następnie przez okres 5 tygodni leczony był w Centrum (...) w K.. Powód nie skorzystał z pomocy psychoterapeutów, gdyż uznał, że młodzi ludzie nie mogą skutecznie mu pomóc.

Obecnie u powoda występuje stan po zwichnięciu stawu biodrowego prawego z wygojonym złamaniem tylnego brzegu panewki tego stawu, ze zmniejszeniem masy mięśniowej pośladka prawego, ograniczeniem przywodzenia biodra prawego i zgłaszaniem dolegliwościami subiektywnymi oraz stan po stłuczeniu głowy bez trwałych następstw. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 10% i powoduje ograniczenie powoda w możliwości osobistego prowadzenia samochodu na długich trasach. Powód nie wymaga dalszego leczenia, rokowania na przyszłość są dobre.

Występujące u powoda dolegliwości psychiczne to stan nadmiernego pobudzenia układu autonomicznego ze stanem czuwania, bezsennością, objawami depresji, niepokojem, przygnębieniem, zakłóceniem koncentracji uwagi. Wzmoczona drażliwość i obniżona kontrola emocji mogą być odległymi następstwami urazu głowy. Wskazane zaburzenia wykazują cechy zaburzeń stresowych, mają charakter przewlekły i mogą spowodować trwałą zmianę osobowości. Powód winien podjąć leczenie w poradni zdrowia psychicznego, co pozwoliłoby na ustalenie czy zaburzenia mają charakter trwały.

W ocenie powoda doznane urazy i ich następstwa fizyczne i psychiczne spowodowały osłabienie jego aktywności życiowej, a w konsekwencji obniżenie dochodów. Obecnie nie jest w stanie poszukiwać nowych klientów, utrzymywać kontaktów ze starymi, uczestniczyć w wystawach, co kiedyś stanowiło jego pracę.

W dniu 22 kwietnia 1995 r. doszło do zawarcia umowy dzierżawy między Skarbem Państwa jako wdzierżawiającym a spółką (...) jako dzierżawcą. Wdzierżawiający jako właściciel nieruchomości położonej w C. przy ul. (...) oddał pozwanej w dzierżawę na okres 10 lat nieruchomość gruntową wraz z usytuowanymi tam budynkami i urządzeniami. Strony umowy uzgodniły, że w pierwszych 6 latach umowy dzierżawca 40% uzgodnionego czynszu będzie przeznaczał na nakłady na przedmiot dzierżawy. W 2005 r. umowa dzierżawy została przedłużona na kolejne 10 lat.

W związku z katastrofą zawalenia się hali wystawienniczej prowadzone jest postępowanie karne i z opinii opracowanej w tym postępowaniu wynika, że przyczyną katastrofy była wadliwość konstrukcji hali. Wytrzymałość więźarów i

podciągów dachowych oraz słupów głównych była zbyt mała. Konstrukcja dachu nie zapewniała połączeń dachowym odpowiedniej sztywności. Wadliwa była także konstrukcja sześciu słupów głównej hali i połączenia płatwi dachowych z podciągami wyższej i niższej części dachu.

Budynek hali był podpiwniczony. Nad podpiwniczeniem zaprojektowano strop żelbetowy. Dwa ze słupów w hali głównej osadzono na żelbetowych podstawach palowych a pozostałe cztery zostały posadowione na betonowych fundamentach. Hala powstała po zawarciu umowy między Skarbem Państwa a spółką (...) jako nakład dzierżawcy na gruncie Skarbu Państwa i stanowi ona część składową nieruchomości Skarbu Państwa.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał, że istnieją podstawy do wydania wyroku częściowego odnośnie roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Sąd wskazał, że powództwo w tym zakresie w stosunku do Skarbu Państwa jest uzasadnione na podstawie art. 434 k.c. Przepis ten konstytuuje bowiem odpowiedzialność na zasadzie ryzyka samoistnego posiadacza budowli za szkodę wynikającą z zawalenia się budowli lub oderwania jej części, a uwolnienie od odpowiedzialności może mieć miejsce jedynie w wypadku wykazania, że szkoda została wyrządzona przez siłę wyższą, z wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej za którą poszkodowany nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd wskazał, że Skarb Państwa jest właścicielem wydzierżawionej nieruchomości, na której spółka (...) jako dzierżawca wzniosła halę wystawienniczą. Hala ta jest więc własnością Skarbu Państwa jako część składowa wydzierżawionej nieruchomości. Z umowy dzierżawy zawartej w dniu 22 kwietnia 1995 r. nie wynika, aby sam fakt dokowania przez dzierżawcę nakładu w postaci wybudowania hali zmienił status dzierżawcy z posiadacza zależnego na posiadacza samoistnego tej budowli. Nadto hala mogłaby stanowić odrębny przedmiot własności tylko w przypadku, gdy wynikałoby to ze szczególnego przepisu ustawy, zaś sytuacja taka nie zachodzi. Hala jako część składowa nieruchomości gruntowej nie może być przedmiotem odrębnego od gruntu prawa własności. Nie może być również przedmiotem odrębnego posiadania samoistnego. Godząc się na wytworzenie rzeczy trwale związanej z gruntem Skarb Państwa musiał liczyć się z tym, że stanie się właścicielem hali. Ponadto jako udziałowiec spółki budującej halę miał możliwość kontrolowania procesu budowy i poprawności konstrukcji.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze traumatyczne przeżycia powoda, który oczekiwał na pomoc przygnieciony elementami hali, obrażenia jakich doznał powód, długość leczenia i trwały uszczerbek na zdrowiu. Sąd wskazał, że nie został określony trwały uszczerbek zdrowia w odniesieniu do stanu psychiki powoda, jednak sam fakt wpływu negatywnych przeżyć na psychikę powoda nie budzi wątpliwości.

Odsetki od zadośćuczynienia Sąd zasądził od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu Skarbowi Państwa oznaczonemu jako Prezydent Miasta (...).

W apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa kwoty 100.000 zł w miejsce kwoty 40.000 zł, a nadto odsetek od dnia 22 listopada 2006 r.

Skarżący zarzucił, że zasądzone zadośćuczynienie jest nieadekwatne do jego krzywdy, a roszczenie stało się wymagalne od daty nadania pisma zawierającego wniosek o dopozwanie do udziału Skarbu Państwa.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o uzupełnienie wyroku częściowego z dnia 28 października 2009 r. przez orzeczenie co do roszczenia dochodzonego w stosunku do niego w części ponad kwotę odnośnie której powództwo zostało uwzględnione.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem częściowym z dnia 29 grudnia 2009 r. uzupełnił wyrok z dnia 28 października 2009 r. w ten sposób, że w punkcie 2 oddalił powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w pozostałym zakresie stosunku do Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta (...).

W motywach orzeczenia wskazał, że zadośćuczynienie należne powodowi winno mieć realną wartość i pozostawać w korelacji do poniesionych cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego. Mając na uwadze powyższe, a

także przebieg leczenia i rekonwalescencji powoda oraz otrzymane rekompensaty finansowe, Sąd uznał, że dalsze zadośćuczynienie w kwocie przewyższającej 40.000 zł byłoby nadmiernie wygórowane.

W apelacji pozwany Skarb Państwa – Prezydent Miasta (...) zarzucił naruszenie:

- przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez zaniechanie przesłuchania strony pozwanej pomimo dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron,
- przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie podstawy prawnej zasądzonego zadośćuczynienia i jego całkowitej wysokości,
- przepisu art. 317 § 1 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie wyrokiem częściowym w sposób uniemożliwiający instancyjną weryfikację rozstrzygnięcia,
- przepisu art. 434 k.c. poprzez uznanie, że Skarb Państwa był posiadaczem samoistnym hali wystawowej,
- przepisu art. 434 k.c. poprzez odmowę uznania, że za zdarzenie z dnia 28 stycznia 2006 r. wyłączną winę ponoszą inne niż Skarb Państwa osoby trzecie,
- przepisu art. 339 k.c. poprzez jego pominięcie,
- niewskazanego przez Sąd przepisu poprzez zasądzenie należnego zadośćuczynienia,
- przepisu art. 6 k.c. w zw. z art. poprzez przyjęcie, że na pozwanym ciąży obowiązek udowodnienia wysokości zadośćuczynienia należnego stronie powodowej,
- przepisu art. 336 przez przyjęcie, że posiadanie jest prawem,
- przepisu art. 12 w zw. z art. 151 § 4 k.s.h. poprzez przyjęcie, że zachowanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być traktowane jako zachowanie wspólnika.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku częściowego z dnia 28 października 2009 r. w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa o zapłatę zadośćuczynienia przez Skarb Państwa ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 grudnia 2009 r. w całości domagając się jego zmiany i zasądzenia od pozwanego na jego rzecz dalszej kwoty 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od 22 listopada 2006 r.

Zarzucił naruszenie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. przez przyznanie zadośćuczynienia nieadekwatnego do doznanej przez niego krzywdy.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 24 listopada 2010 r., sygn. akt I ACa 266/10, zmienił zaskarżony wyrok uzupełniający o tyle, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz powoda dalsze zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2008 r. do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od kwoty 40.000 zł za okres od 12 listopada 2008 r. do dnia 20 stycznia 2009 r. W pozostałej części apelację powoda oddalił i oddalił w całości apelację pozwanego.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.: 1) art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 5 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie z urzędu dowodu z dokumentu, 2) art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 317 § 1 k.p.c. i art. 441 § 1 k.c. przez oddalenie apelacji Skarbu Państwa, pomimo, że sprawa nie nadawała się do częściowego rozstrzygnięcia, a orzekając wyrokiem częściowym Sąd nie rozpoznał istoty sprawy, 3)

art. 227 w zw. z art. 299 k.p.c. przez uznanie, że ograniczenie dowodu z przesłuchania stron do przesłuchania powoda nie miało wpływu na wynik sprawy.

II. Naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie tj.: 1) art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez uznanie, że kwota 14.000 zł, którą powód otrzymał od kościelnej instytucji charytatywnej nie powinna być zaliczona na poczet zadośćuczynienia należnego powodowi lub mieć wpływ na wielkość świadczenia z tego tytułu; 2) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że odsetki od świadczenia zadośćuczynienia należą się od daty wcześniejszej niż data ustalenia wysokości zadośćuczynienia; 3) art. 336 k.c. poprzez ustalenie posiadania danej rzeczy bez badania kto faktycznie wykonuje fizyczne władztwo nad tą rzeczą połączone z wolą wykonywania określonego prawa dla siebie; 4) art. 39 k.c. poprzez uznanie, że zastosowanie wynikającego z niego domniemania możliwe jest jedynie po wykazaniu, że władanie, o którym w nim mowa ma cechy posiadania samoistnego; 5) art. 44 k.c. poprzez uznanie, że Skarb Państwa był posiadaczem samoistnym hali wystawowej posadowionej w C. przy ul. (...); 6) art. 47 § 3 k.c. poprzez jego pominięcie.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CSK 204/11, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu Katowicach do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego, że to Skarb Państwa jest posiadaczem samoistnym hali wystawienniczej, co uzasadnia jego odpowiedzialność na podstawie art. 434 k.c. Jako niezasadny ocenił również zarzut naruszenia art. 47 § 3 k.c. wskazując, że brak jest podstaw do przyjęcia, że hala wystawiennicza, której budynek był podpiwniczony, a jej elementy konstrukcyjne zostały posadowione na betonowych fundamentach lub żelbetowych podstawach i która została wzniesiona prawie dziesięć lat przed katastrofą budowlaną, jest połączona z gruntem tylko dla przemijającego użytku.

Sąd Najwyższy uwzględnił zarzut naruszenia art. 317 § 1 k.p.c. i art. 441 § 1 k.c. Wskazał, że skoro powód żądał ustalenia solidarnej odpowiedzialności Skarbu Państwa i spółki (...), to Sąd tym żądaniem był związany. Nie było więc podstaw do rozdzielenia spraw na podstawie art. 317 § 1 k.p.c. Przy żądaniu zasądzenia świadczenia solidarnie sąd nie może wydać wyroku częściowego tylko w stosunku do jednego z dłużników solidarnych. Taki wyrok jest orzeczeniem wbrew regule zawartej w art. 321 k.p.c. Nie bez znaczenia jest także to, że każdy dłużnik solidarny może bronić się zarzutami, które przysługują mu osobiście względem wierzyciela, jak i zarzutami, które ze względu na sposób powstania lub treść zobowiązania są wspólne wszystkim dłużnikom. Takie następstwo solidarności dłużników prowadzi do wniosku, że powinni oni występować w procesie łącznie. Sąd Najwyższy podzielił również zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. wskazując, że jeżeli o wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę decyduje dopiero sąd w wyroku, to świadczenie to, określone co do wysokości, staje się wymagalne od daty wyroku. Nadto jako trafny oceniony został zarzut naruszenia art. 361 § 1 i 2 w zw. z art. 445 § 1 i art. 444 § 1 k.c., gdyż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należało rozważyć, czy kwota uzyskana od instytucji charytatywnej pozostawała w związku z doznaną krzywdą. Jeżeli kwota ta przekazana została w celu zadośćuczynienia pokrzywdzonemu w związku z jego udziałem w wypadku należy ją wziąć pod uwagę przy obliczaniu całkowitej kwoty zadośćuczynienia należnej powodowi.

Pismem z dnia 29 sierpnia 2012 r. powód cofnął pozew w stosunku do spółki (...) a także pozew w zakresie żądania ustalenia, że pozwani ponoszą odpowiedzialność za mogące nastąpić u powoda w przyszłości skutki katastrofy budowlanej mającej miejsce w dniu 28 stycznia 2006 r. w C..

Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. akt II C 276/06, w stosunku do pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. umorzył w całości postępowanie w sprawie, zaś w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta (...) umorzył postępowanie w zakresie żądania o ustalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie w zakresie wysokości zadośćuczynienia, apelacja pozwanego jest uzasadniona częściowo tj., co do daty początkowej naliczania odsetek od zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne z następującymi wyjątkami. Mianowicie, nie podziela ustalenia, że wyniku wypadku powód doznał zwichnięcia w wyniku którego z panewki wypadła kość udowa. Z dokumentacji lekarskiej oraz z opinii Akademii Medycznej we W. jednoznacznie wynika, że powód doznał tylnego zwichnięcia stawu biodrowego prawego i złamania tylnego brzegu panewki tego stawu. Nadto, brak było podstaw do ustalenia, że powód doznał pęknięcia kręgu lędźwiowego, gdyż ani w dokumentacji medycznej, ani w opinii, nie wskazano takiego urazu.

Ustalenia stanowiące podstawę faktyczną orzeczenia Sąd Apelacyjny uzupełnia podstawie dowodów przeprowadzonych w toku postępowania przez Sądem I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Powód ubrany w marynarkę oczekiwał na ratunek 5,5 godziny w niskiej temperaturze. Słyszał głosy osób uwięzionych w pobliżu w ruinach hali, niektóre z tych osób zmarły nie doczekawszy się ratunku. Konstrukcja hali obsuwała się i powód oraz inne osoby krzyczeli, by po niej nie chodzić. Po czterech godzinach od zaważenia się hali powód stracił nadzieję na pomoc i „pożegnał się z życiem”. Z uwagi na zastosowane leczenie zachowawcze stawu biodrowego przez okres 5 tygodni powód miał nogę na wyciągu, co wiązało się nie tylko z bólem fizycznym, ale również dolegliwościami psychicznymi wynikającymi z konieczności korzystania z pomocy osób trzecich przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych (dowód: zeznania powoda k. 252-253).

Obrażenia, których doznał powód, a szczególności uraz prawego stawu biodrowego, mogły w początkowym okresie wywołać bóle o średnim natężeniu, które z upływem czasu stopniowo łagodniały. Po opuszczeniu Centrum (...) w K. powód przez parę miesięcy chodził w asekuracji kul łokciowych (dowód: opinia Akademii Medycznej we W. k. 354).

Z niekwestionowanych twierdzeń powoda zawartych w uzasadnieniu pozwu oraz z decyzji i rachunków dołączonych do pozwu wynika, że Towarzystwo Ubezpieczeniowe (...) w dniu 3 marca 2006 r. przyznało powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 10.000 zł. Kolejną decyzją z dnia 15 maja 2006 r. przyznana została kwota 17.438,99 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, zaś powód przedstawił ubezpieczycielowi rachunki dotyczące szkód materialnych na kwotę 6.784 zł.

Po katastrofie powód otrzymał od kościelnej instytucji charytatywnej kwotę 1.000 zł jako pomoc humanitarną, a nadto kwotę 7.000 zł na podstawie uchwały Rady Miasta K. tytułem pomocy finansowej osobie poszkodowanej w katastrofie budowlanej (dowód: pismo Caritas Archidiecezji (...) z dnia 7 sierpnia 2012 r. k.1091, uchwała nr (...) Rady Miasta K. z dnia 26 czerwca 2006 r. k. 1094-1095).

W piśmie procesowym z dnia 29 sierpnia 2012 r. powód wyjaśnił, że oprócz kwoty 1.000 zł od Caritas otrzymał jeszcze kwotę 1.500 zł tytułem kosztów wypożyczenia urządzenia do rehabilitacji.

W dacie katastrofy powód miał 48 lat.

Sąd Najwyższy rozpoznając apelację od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 listopada 2010 r., nie podzielił zarzutu naruszenia art. 434 k.c. i stwierdził, że pozwany jako posiadacz samoistny hali wystawienniczej ponosi odpowiedzialność na podstawie tego przepisu. Powyższe czyni zbędnym ocenę zasadności zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego kwestionujących co do zasady jego odpowiedzialność.

Uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Słusznie podnosi pozwany, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie podał podstawy prawnej zasądzenia zadośćuczynienia. Wskazać zatem należy, że jako podstawę odpowiedzialności pozwanego powód podał art. 434 k.c. Podstawą zasądzenia zadośćuczynienia jest więc art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Na ich podstawie zasądzenie sumy pieniężnej – jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – możliwe jest w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących wysokości zasądzonego zadośćuczynienia w pierwszej kolejności wskazać należy, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje więc rozmiar krzywdy. Jednakże niewymierny w pełni charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Art. 445 § 1 k.c. daje temu wyraz, stanowiąc, że sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (tak Sąd Najwyższy np. w uchwale z 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73, OSNC 1974/9/15 oraz w orzeczeniach z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981/5/81, z dnia 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97, niepubl., z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97 niepubl., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, niepubl.). W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia. Z takiego charakteru zadośćuczynienia wynika, że jego wysokość powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Ugruntowany jest również pogląd, że zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 (OSN 2005/2/40), podkreślił, że powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Od Towarzystwa Ubezpieczeniowego (...) ubezpieczającego odpowiedzialność cywilną spółki (...) powód otrzymał łącznie kwotę 27.438,99 zł, z czego kwota 10.000 zł przyznana została tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a kwota 17.438,99 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, przy czym nie sprecyzowano w jakiej części należy ją zaliczyć na poczet odszkodowania, a w jakiej na zadośćuczynienie. Powód twierdził, że całą kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela zaliczył na poczet odszkodowania za zniszczoną odzież, obuwie, zegarek, okulary oraz na koszty leczenia. Skoro kwota 10.000 zł przyznana została tytułem zadośćuczynienia, to oczywistym jest, że powód nie mógł tego świadczenia zaliczyć na poczet odszkodowania. Odnosząc się do kwoty 27.438,99 zł zauważyć należy, że przedłożone ubezpieczycielowi rachunki za zniszczone rzeczy opiewały w sumie na kwotę 6.748 zł. Nie ulega wątpliwości, że w związku z doznanymi obrażeniami powód poniósł koszty zakupu leków i dojazdów do lekarzy. Ich wysokość nie została jednak przez powoda wykazana. Na podstawie art. 322 k.p.c. wydatki te można oszacować na kilkaset złotych, co upoważnia do ustalenia, że tytułem zadośćuczynienia powód otrzymał od Towarzystwa Ubezpieczeniowego (...) kwotę 20.000 zł, zaś tytułem odszkodowania 7.438,99 zł. Odnosząc się do pozostałych świadczeń wypłaconych powodowi wskazać należy, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż kościelna instytucja charytatywna świadczenie przekazała powodowi w celu zadośćuczynienia w związku z jego udziałem w wypadku. Świadczenie wypłacone zostało tytułem pomocy humanitarnej i ma ono wpływ na ocenę sytuacji powoda po katastrofie, jednak nie podlega zaliczeniu wprost na poczet zadośćuczynienia. Z kolei kwota 7.000 zł przekazana została powodowi na mocy uchwały Rady Miasta K. w celu pomocy finansowej, nie podlega więc zaliczeniu na poczet zadośćuczynienia.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych rozmiar krzywdy, jakiej skutek wypadku doznał powód jest wysoki. Nie budzi wątpliwości, że od zawalenia się konstrukcji hali aż do udzielenia pomocy przez ratowników, cierpienia fizyczne i psychiczne powoda były bardzo duże. Po przewiezieniu powoda do szpitala stwierdzono poważny uraz stawu biodrowego i stłuczenie głowy. W leczeniu zastosowano wyciąg za nadkłykcie kości udowej prawej, konsekwencją czego było unieruchomienie powoda na okres 5 tygodni i całkowite uzależnienie od pomocy osób trzecich we wszystkich czynnościach, co wiązało się nie tylko z bólem fizycznym ale przede wszystkim z niewątpliwymi cierpieniami psychicznymi. Podkreślenia wymaga, że po zakończeniu leczenia powód przez okres kilku miesięcy chodził w asekuracji kul łokciowych bez obciążenia nogi prawej i oczywistym jest, że również w tym czasie uzależniony był od pomocy osób trzecich w wielu codziennych czynnościach. Nie można też nie zauważyć, że leczenie i rehabilitacja nie usunęły w pełni skutków urazu biodra prawego. Trwałym skutkiem urazu jest zmniejszenie masy mięśniowej i ograniczenie przywodzenia biodra prawego, co z kolei ogranicza zdolność powoda do wykonywania dotychczasowej

pracy w zakresie dojazdów samochodem do odległych miejscowości. U powoda stwierdzono również zaburzenia stresowe o charakterze przewlekłym, które mogą być następstwami urazu głowy doznanego w katastrofie. W odniesieniu do tych zaburzeń nie można jednak przyjąć, że wywołują one istotne dolegliwości, skoro powód nie podjął zalecanej terapii psychologicznej.

Powyższe okoliczności upoważniają do stwierdzenia, że zadośćuczynienie należne powodowi powinno ono być ustalone na kwotę wyższą od zasądzonej zaskarżonym wyrokiem. Doznane przez powoda obrażenia, czas i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, a także trwałe skutki wypadku uzasadniają ustalenie wysokości zadośćuczynienia na kwotę 80.000 zł. Skoro powód od Towarzystwa Ubezpieczeniowego (...) otrzymał kwotę 20.000 zł, to Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, zasądzając ponad kwotę 40.000 zł zasądzoną przez Sąd Okręgowy dalsze 20.000 zł.

Przepis art. 481 k.c. przewiduje obowiązek zapłaty odsetek w razie uchybienia przez dłużnika terminowi świadczenia pieniężnego. Uwzględniając wskazania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CSK 204/11, Sąd Apelacyjny zasądził odsetki od kwoty 40.000 zł od dnia 28 października 2009 r., zaś od kwoty 20.000 zł od dnia 24 listopada 2010 r.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku, zaś w pozostałym zakresie apelację oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.